

## Stosunek Polaków do nierówności społecznych

Znak jakości przyznany CBOS przez  
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2024



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

## W skrócie

- Blisko połowa badanych (48%) ocenia swoją sytuację finansową jako przeciętną – uważają oni, że dochody ich rodzin nie są ani wyższe, ani niższe od dochodów innych rodzin. Trzech na dziesięciu respondentów (29%) jest zdania, że są one niższe od przeciętnych, a co piąty (20%) – że wyższe. W ciągu ostatnich siedmiu lat wyraźnie zmniejszył się udział ankietowanych, którzy sądzą, że dochody ich rodzin są niższe od przeciętnych (o 10 punktów procentowych), a wzrósł odsetek tych, którzy są przekonani, że są one wyższe od przeciętnych (o 7 punktów).
- Podobnie jak w poprzednich latach niemal powszechnie równość rozumiana jest jako równouprawnienie wobec prawa (91%) oraz jako jednakowe szanse uzyskania wysokiej pozycji społecznej dla wszystkich obywateli (90%). Bardziej zróżnicowane jest natomiast nastawienie do wyrównanego materialnego poziomu życia poziomu jako czynnika definiującego równość w społeczeństwie. Nieco ponad połowa (52%) badanych uważa, że jest on istotnym wyznacznikiem równości w społeczeństwie, ale znaczna część ankietowanych – nieco ponad dwie piąte (42%) – jest przeciwnego zdania.
- Zdecydowana większość Polaków uważa, że równość – przynajmniej w obszarach uwzględnionych w sondażu – nie jest obecnie respektowana. Badani uważający, że wszyscy są równi wobec prawa (28%), mają równe szanse niezależnie od pochodzenia społecznego (30%) bądź też od sytuacji materialnej (20%), a także przekonani, że wszystkim obywatelom gwarantuje się przyzwoity poziom życia (29%), należą obecnie do mniejszości.
- Zdecydowana większość respondentów uważa, że różnice między bogatymi a biednymi są w Polsce zbyt duże (75%). Ponad dwie trzecie badanych jest przekonane o zbyt dużym zróżnicowaniu zarobków (69%). Odsetki te wyraźnie zmniejszyły się w ciągu ostatnich siedmiu lat (odpowiednio o 11 i 12 punktów procentowych) i są one najniższe od trzech dekad.
- Ponad połowa dorosłych Polaków uważa, że obowiązkiem rządu powinno być zmniejszenie różnic między dobrze i źle zarabiającymi (59%). Udział osób będących tego zdania wyraźnie zmniejszył się w stosunku do roku 2017 (o 17 punktów procentowych) i również jest najniższy od trzydziestu lat, od kiedy pytamy o tę kwestię.

## SPIS TREŚCI

Jak Polacy oceniają własną pozycję? .....	1
Co oznacza równość? .....	3
Czy w Polsce panuje równość?.....	4
Postawy egalitarne .....	6

W jednym z naszych ostatnich sondaży<sup>1</sup>, po siedmiu latach przerwy, powróciliśmy do problematyki nierówności społecznych. Rosnąca płaca minimalna, wprowadzenie stawki godzinowej czy też program Rodzina 500+ (a potem 800+) sprzyjały zmniejszaniu nierówności społecznych, co znalazło odzwierciedlenie w spadku współczynnika Giniego mierzącego poziom nierówności dochodów na podstawie danych sondażowych<sup>2</sup>. Niemniej jednak z danych uwzględniających również informacje podatkowe wynika, że udział dochodu trafiającego do najbogatszych w tym czasie nie zmniejszył się<sup>3</sup>.

Jak przez te siedem lat zmieniło się nastawienie do nierówności społecznych? W naszym sondażu interesowało nas, jak Polacy rozumieją równość w społeczeństwie – czy raczej jako równość praw, jako równość szans, czy też raczej jako wyrównany materialnie poziom życia. Zapytaliśmy również, czy zasady równości są, ich zdaniem, realizowane, a także jak oceniają poziom nierówności dochodowych i majątkowych w Polsce.

## JAK POLACY OCENIAJĄ WŁASNĄ POZYCJĘ?

Największa część badanych, blisko połowa (48%), ocenia swoją sytuację finansową jako przeciętną – uważają oni, że dochody ich rodzin nie są ani wyższe, ani niższe od dochodów innych rodzin. Trzech na dziesięciu respondentów (29%) jest zdania, że są one niższe od przeciętnych, a co piąty (20%) – że wyższe. Od początku lat dziewięćdziesiątych wzrosły odsetki ankietowanych sądzących, że dochody ich rodzin są wyższe niż przeciętne (z 5% w 1992 roku do 20% obecnie), a także tych twierdzących, że są one przeciętne (wzrost z 33% do 48%). Zmniejszył się natomiast udział respondentów, którzy

---

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (413) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

- wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),
- wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS,
- samodzielne wypełnienie ankiety internetowej (CAWI), do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS.

We wszystkich trzech przypadkach ankieta miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 12 do 22 września 2024 roku na próbie liczącej 941 osób (w tym: 64,2% metodą CAPI, 23,0% – CATI i 12,9% – CAWI).

CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcję wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

<sup>2</sup> Według danych Eurostatu, wartość współczynnika Giniego obliczonego dla standaryzowanych dochodów wynosiła w roku 2023 – 27, a w roku 2017 – 29,2. Zob. stronę <https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/tessi190/default/table?lang=en>

<sup>3</sup> Poland – WID – World Inequality Database: <https://wid.world/country/poland/>. Do 1% najbogatszych w roku 2017 trafiło 14,1% dochodu, a w roku 2023 – 15,2%; do 10% najbogatszych odpowiednio: 36,6% i 38,3%.

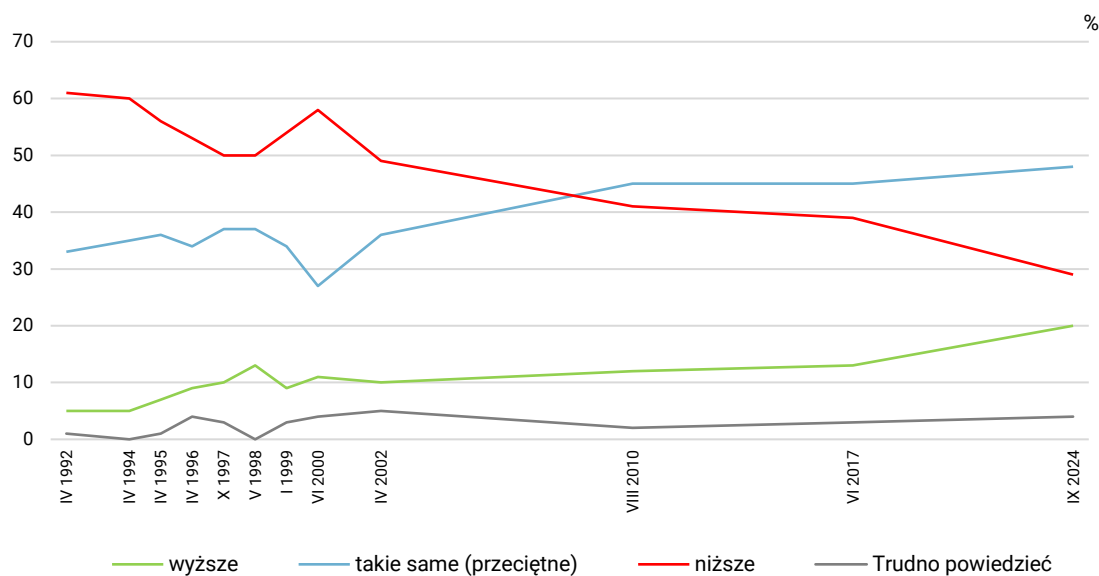
oceniają, że ich dochody są niższe niż średnie (spadek z 61% do 29%). Warto zaznaczyć, że w ciągu ostatnich siedmiu lat, na tle poprzednich, wyraźnie wzrósł odsetek przekonanych, że dochody ich rodzin są wyższe od przeciętnych (o 7 punktów procentowych), a zmniejszył się udział tych, którzy sądzą, że są one niższe (o 10 punktów).

TABELA 1

Czy uważa Pan(i), że obecnie dochody Pana(i) rodziny w porównaniu z przeciętnymi dochodami rodzin w Polsce są:	Wskazania respondentów według terminów badań											
	IV 1992	IV 1994	IV 1995	IV 1996	X 1997	V 1998	I 1999	VI 2000	IV 2002	VIII 2010	VI 2017	IX 2024
	w procentach											
– znacznie wyższe	1	1	1	1	1	1	1	1	2	2	1	3
– raczej wyższe	4	4	6	8	9	12	8	10	8	10	12	17
– takie same (przeciętne)	33	35	36	34	37	37	34	27	36	45	45	48
– raczej niższe	33	30	34	34	31	28	33	33	34	28	28	20
– znacznie niższe	28	30	22	19	19	22	21	25	15	13	11	9
Trudno powiedzieć	1	0	1	4	3	0	3	4	5	2	3	4

CBOS

RYS. 1. Czy uważa Pan(i), że obecnie dochody Pana(i) rodziny w porównaniu z przeciętnymi dochodami rodzin w Polsce są:



Zsumowano odsetki odpowiedzi: „znacznie wyższe” i „raczej wyższe” (wyższe) oraz „znacznie niższe” i „raczej niższe” (niższe)

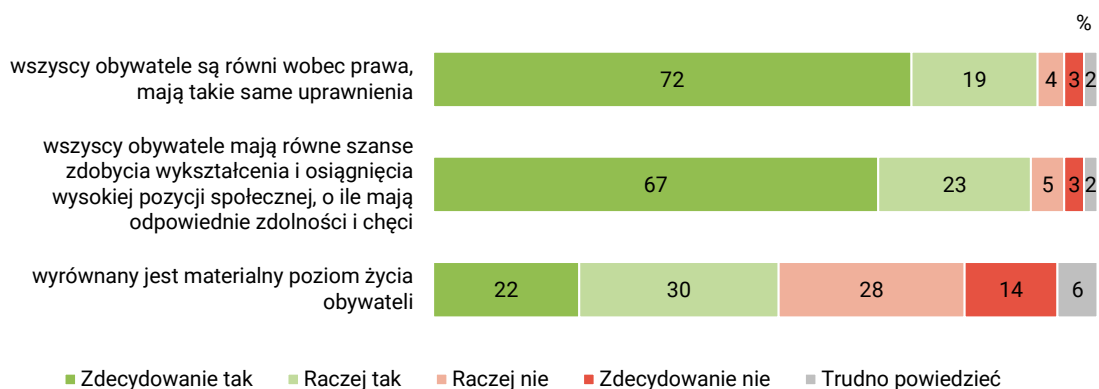
Stosunkowo najlepiej sytuację dochodową swoich rodzin postrzegają młodszy respondenci (w wieku 18–34 lata), mieszkańcy największych miast, osoby lepiej wykształcone i – co naturalne – o wyższych dochodach na osobę w gospodarstwie domowym. W grupach społeczno-zawodowych najwyższe odsetki uważających, że dochody ich rodziny są wyższe od przeciętnych, rejestrujemy wśród pracujących na własny rachunek oraz kadry kierowniczej i specjalistów z wyższym wykształceniem.

## CO OZNACZA RÓWNOŚĆ?

Podobnie jak w poprzednich latach niemal powszechnie równość rozumiana jest jako równouprawnienie wobec prawa (91%) oraz jako jednakowe szanse uzyskania wysokiej pozycji społecznej dla wszystkich obywateli (90%). Bardziej zróżnicowane jest natomiast nastawienie do wyrównanego materialnego poziomu życia poziomu jako czynnika definiującego równość w społeczeństwie. Nieco ponad połowa (52%) badanych uważa, że jest on istotnym wyznacznikiem równości w społeczeństwie, ale znaczna część ankietowanych – nieco ponad dwie piąte (42%) – jest przeciwnego zdania.

CBOS

RYS. 2. Czy, Pana(i) zdaniem, równość w społeczeństwie powinna czy też nie powinna oznaczać, że:



Co warto podkreślić, opinie na ten temat są dosyć stabilne od końca dziewięćdziesiątych, gdy po raz pierwszy pytaliśmy o te kwestie.

TABELA 2

Czy, Pana(i) zdaniem, równość w społeczeństwie powinna czy też nie powinna oznaczać, że:	Wskazania respondentów według terminów badań*							
	1999		2010		2017		2024	
	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie
	w procentach							
– wszyscy obywatele są równi wobec prawa, mają takie same uprawnienia	92	6	91	7	94	5	91	7
– wszyscy obywatele mają równe szanse zdobycia wykształcenia i osiągnięcia wysokiej pozycji społecznej, o ile mają odpowiednie zdolności i chęci	88	10	90	8	92	6	90	8
– wyrównany jest materialny poziom życia obywateli	56	39	59	35	56	39	52	42

\* Pominięto odpowiedzi „Trudno powiedzieć”

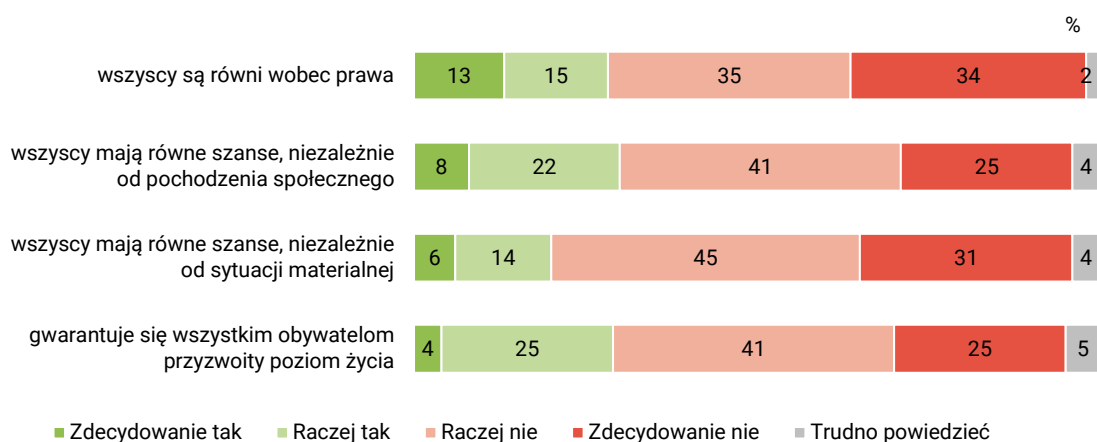
Traktowaniu wyrównanego materialnego poziomu życia jako wyznacznika równości w społeczeństwie częściej sprzeciwiają się mieszkańcy największych miast (67%), badani lepiej wykształceni (49% absolwentów wyższych uczelni), respondenci uzyskujący wyższe dochody na osobę w rodzinie (64% wśród osób o dochodach *per capita* wynoszących co najmniej 6000 zł) oraz zadowoleni z warunków materialnych własnych gospodarstw domowych (46%). Z kolei stosunkowo rzadko przeciw tak rozumianej równości opowiadają się osoby identyfikujące się z lewicą (39%), zarazem częściej deklarując takie właśnie jej określenie (55%).

## CZY W POLSCE PANUJE RÓWNOŚĆ?

Zdecydowana większość Polaków uważa, że równość – przynajmniej w obszarach uwzględnionych w sondażu – nie jest obecnie respektowana. Badani uważający, że wszyscy są równi wobec prawa (28%), mają równe szanse niezależnie od pochodzenia społecznego (30%) bądź też od sytuacji materialnej (20%), a także przekonani, że wszystkim obywatelom gwarantuje się przyzwoity poziom życia (29%), należą obecnie do mniejszości.

CBOS

RYS. 3. Czy, Pana(i) zdaniem, można powiedzieć, że obecnie w naszym kraju:

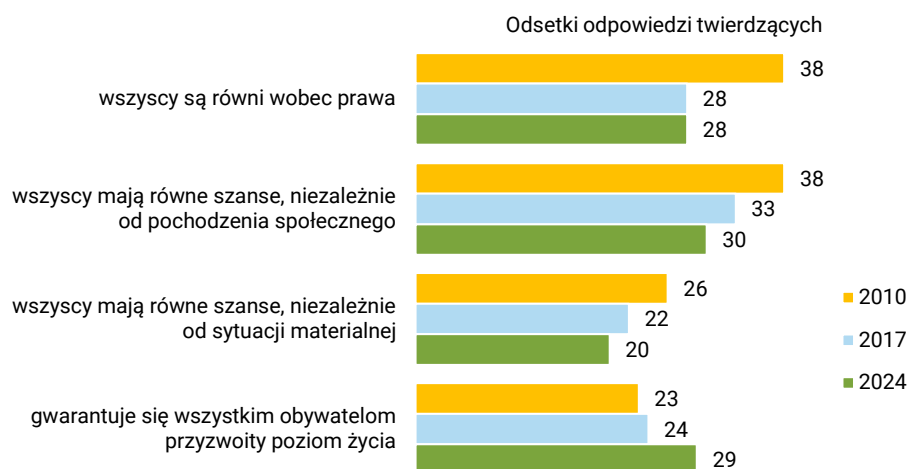


W stosunku do 2017 roku umocniło się przekonanie, że wszystkim obywatelom gwarantuje się przyzwoity poziom życia (wzrost z 24% do 29%). Opinie o realizacji pozostałych zasad równości społecznej nie zmieniły się znacząco w ciągu ostatnich siedmiu lat. Nie zmienił się udział badanych uważających, że wszyscy są równi wobec prawa (28%), a odsetek przekonanych o równości szans niezależnie od pochodzenia społecznego nieznacznie spadł (z 33% do 30%), podobnie jak w kwestii równości szans niezależnie od sytuacji materialnej (spadek z 22% do 20%).

W porównaniu z rokiem 2010 wzrósł odsetek osób przekonanych, że obywatelom gwarantuje się przyzwoity poziom życia, ale jednocześnie zmniejszyło się przeświadczenie o faktycznej równości szans i równości wobec prawa w Polsce.



RYS. 4. Czy, Pana(i) zdaniem, można powiedzieć, że obecnie w naszym kraju:



Odpowiedzi są sumą wskazań „Zdecydowanie tak” oraz „Raczej tak”

Realizację zasad równości w naszym społeczeństwie gorzej oceniają badani postrzegający dochody swoich rodzin jako niższe od przeciętnych (zob. tabelę 3), a także niezadowoleni z warunków materialnych swoich gospodarstw domowych. Oceny warunków materialnych gospodarstw domowych wyraźnie różnicują opinie na temat gwarantowania wszystkim obywatelom przyzwoitego poziomu życia. Ponadto częściej pogląd, że wszystkim obywatelom gwarantuje się przyzwoity poziom życia, podzielają ankietowani osiągający najwyższe dochody *per capita*, lepiej wykształceni (z wykształceniem średnim lub wyższym), a zwłaszcza najmłodszy respondenci. Badani najmłodszy oraz ci identyfikujący się z lewicą częściej są zdania, że wszyscy są równi wobec prawa. Również ankietowani o lewicowych poglądach są bardziej przekonani o równości szans niezależnie od sytuacji materialnej. Niemniej jednak, niezależnie od opisanych zróżnicowań społeczno-demograficznych, we wszystkich analizowanych grupach społeczno-demograficznych przekonani o realizacji każdej z czterech uwzględnionych w sondażu zasad równości należą do mniejszości.

TABELA 3

Czy, Pana(i) zdaniem, można powiedzieć, że obecnie w naszym kraju:	Odpowiedzi twierdzące wśród oceniających dochody swoich rodzin w porównaniu z przeciętnymi jako*:		
	wyższe	takie same (przeciętne)	niższe
	w procentach		
– wszyscy są równi wobec prawa	28	34	19
– wszyscy mają równe szanse, niezależnie od pochodzenia społecznego	36	36	18
– wszyscy mają równe szanse, niezależnie od sytuacji materialnej	17	26	13
– wszystkim obywatelom gwarantuje się przyzwoity poziom życia	31	35	19

\* Pominięto odpowiedź „Trudno powiedzieć”

## POSTAWY EGALITARNE

Interesowały nas również opinie na temat istniejących w Polsce nierówności dochodowych i majątkowych, poziomu ich akceptacji jako nieuchronnych w gospodarce rynkowej oraz roli państwa w niwelowaniu różnic między dobrze i źle zarabiającymi.

Zdecydowana większość respondentów uważa, że różnice między bogatymi a biednymi są w Polsce zbyt duże (75%). Niewiele mniej jest przekonanych o zbyt dużym zróżnicowaniu zarobków (69%). Odsetki te wyraźnie zmniejszyły się w ciągu ostatnich siedmiu lat (odpowiednio o 11 i 12 punktów procentowych) i są one najniższe od trzech dekad, niemniej jednak rozwarstwienie w naszym społeczeństwie postrzegane jest przez większość badanych jako nadmierne. Z tymi opiniami stosunkowo często nie zgadzają się najmłodszy respondenci (w wieku 18–34 lata), mieszkańcy największych miast, absolwenci wyższych uczelni, osoby o wyższych dochodach *per capita* w rodzinie oraz ankietowani dobrze oceniający warunki materialne swoich gospodarstw domowych. Poglądów tych częściej nie podzielają mężczyźni niż kobiety.

Ponad połowa dorosłych Polaków uważa, że obowiązkiem rządu powinno być zmniejszenie różnic między dobrze i źle zarabiającymi (59%). Udział osób będących tego zdania wyraźnie zmniejszył się w stosunku do roku 2017 (o 17 punktów procentowych) i również jest najniższy od trzydziestu lat, od kiedy pytamy o tę kwestię. Rozwarstwienie dochodowe rzadziej postrzegane jest jako nadmierne, w związku z tym rzadsze są oczekiwania, że państwo będzie niwelować różnice między dobrze i źle zarabiającymi. Za aktywną rolę państwa w zmniejszaniu różnic płacowych rzadziej opowiadają się mężczyźni niż kobiety, respondenci w wieku 25–34 lata, mieszkańcy największych miast, absolwenci wyższych uczelni, ankietowani o najwyższych dochodach *per capita*, zadowoleni z warunków materialnych swoich gospodarstw domowych, a w grupach społeczno-zawodowych – kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem.

W stosunku do roku 2017 nieznacznie umocniło się przekonanie, że nierówności dochodów są niezbędnym warunkiem rozwoju gospodarczego (o 2 punkty procentowe, do 49%). Niemniej jednak opinie na temat są dosyć podzielone i co piąty badany (20%) nie zgadza się z tym stwierdzeniem. Stosunkowo często z takim podejściem nie zgadzają się absolwenci wyższych uczelni, osoby niezadowolone z warunków materialnych swoich gospodarstw domowych oraz badani o niższych dochodach *per capita*. Częściej sprzeciw w tym obszarze wyrażają kobiety niż mężczyźni.

Stosunkowo najmniej wątpliwości budzi opinia, że aby w przyszłości osiągnąć dobrobyt, należy wysoko wynagradzać tych, którzy dobrze pracują, z którą zgadzają się niemal wszyscy (90%). Zdecydowana większość respondentów uważa też, że energiczni przedsiębiorcy muszą dobrze zarabiać, aby polska gospodarka się rozwijała (77%, wzrost o 4 punkty procentowe w stosunku do 2017 roku).

## RYS. 5. Czy zgadza się Pan(i) czy też nie zgadza z następującymi stwierdzeniami?

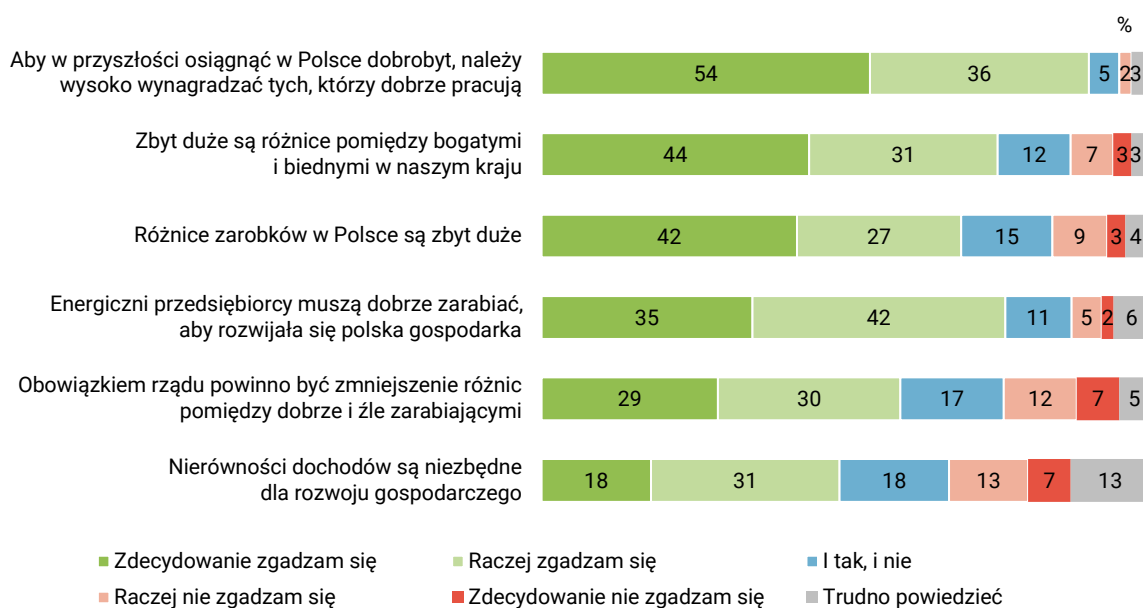


TABELA 4

Oceniane stwierdzenia	Odpowiedzi twierdzące							
	1994* (N = 2128)	1997** (N = 1665)	1998 (N = 1652)	1999 (N = 1522)	2003 (N = 1264)	2010 (N = 986)	2017 (N=1020)	2024 (N=941)
	w procentach							
Aby w przyszłości osiągnąć w Polsce dobrobyt, należy wysoko wynagradzać tych, którzy dobrze pracują	86	87	84	81	81	83	89	90
Zbyt duże są różnice pomiędzy bogatymi i biednymi w naszym kraju	89	89	88	92	92	91	86	75
Różnice zarobków w Polsce są zbyt duże	83	82	82	91	89	87	81	69
Energiczni przedsiębiorcy muszą dobrze zarabiać, aby rozwijała się polska gospodarka	69	73	64	58	57	69	73	77
Obowiązkiem rządu powinno być zmniejszenie różnic pomiędzy dobrze i źle zarabiającymi	71	70	76	82	80	77	76	59
Nierówności dochodów są niezbędne dla rozwoju gospodarczego***	43	48	34	32	32	38	47	49

\* Badanie „Opinie o gospodarce i państwie” zrealizowane przez CBOS na ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie losowej dorosłej ludności Polski (N=2128) w dniach od 14 października do 7 listopada 1994 roku, finansowane i przeprowadzone na zlecenie The Australian National University of Melbourne.

\*\* Badanie „Opinie o gospodarce i państwie” zrealizowane przez CBOS na ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie losowej dorosłej ludności Polski (N=1665) w dniach 14 stycznia do 10 lutego 1997 roku, finansowane i przeprowadzone na zlecenie Australijskiego Uniwersytetu Narodowego w Canberze i Instytutu Studiów Politycznych PAN.

\*\*\* Do roku 2024 treść pytania była następująca: Nierówności dochodów są niezbędne dla postępu gospodarczego.

Opinie na temat nierówności w społeczeństwie zależne są również od postrzegania sytuacji dochodowej swojej rodziny. Badani uważający, że dochody ich rodzin są niższe niż przeciętnie w społeczeństwie, częściej uważają, że rozwarstwienie dochodowe i majątkowe w naszym kraju jest zbyt duże oraz że obowiązkiem rządu powinno być zmniejszanie różnic między dobrze i źle zarabiającymi. Rządziej natomiast są zdania, że nierówności dochodowe są koniecznym warunkiem rozwoju gospodarczego.

TABELA 5

Oceniane stwierdzenia	Odpowiedzi twierdzące wśród oceniających dochody swoich rodzin w porównaniu z przeciętnymi jako*:		
	wyższe	takie same (przeciętne)	niższe
	w procentach		
Aby w przyszłości osiągnąć w Polsce dobrobyt, należy wysoko wynagradzać tych, którzy dobrze pracują	92	90	91
Zbyt duże są różnice pomiędzy bogatymi i biednymi w naszym kraju	61	77	84
Różnice zarobków w Polsce są zbyt duże	60	70	77
Energiczni przedsiębiorcy muszą dobrze zarabiać, aby rozwijała się polska gospodarka	79	78	75
Obowiązkiem rządu powinno być zmniejszenie różnic pomiędzy dobrze i źle zarabiającymi	43	62	68
Nierówności dochodów są niezbędne dla rozwoju gospodarczego	52	54	41

\* Pominięto odpowiedź „trudno powiedzieć”

W potencjalnych elektoratach partyjnych wyróżniają się zwolennicy Konfederacji WiN, którzy rządziej niż inni uważają, iż różnice między bogatymi a biednymi oraz, generalnie, różnice zarobków są zbyt duże, a także – że obowiązkiem rządu powinno być ich zmniejszenie. Częściej natomiast niż pozostali twierdzą, że nierówności dochodów są niezbędne dla rozwoju gospodarczego. Z kolei sympatycy Prawa i Sprawiedliwości częściej niż pozostali sądzą, że różnice pomiędzy bogatymi a biednymi w naszym kraju są zbyt duże, a obowiązkiem rządu powinno być zmniejszenie różnic między dobrze i źle zarabiającymi. Ponadto na zbyt duże różnice zarobków częściej niż inni zwracają uwagę sympatycy Trzeciej Drogi. Natomiast potencjalni wyborcy Lewicy rządziej niż inni uważają, że wysokie zarobki przedsiębiorców są warunkiem koniecznym rozwoju gospodarki.

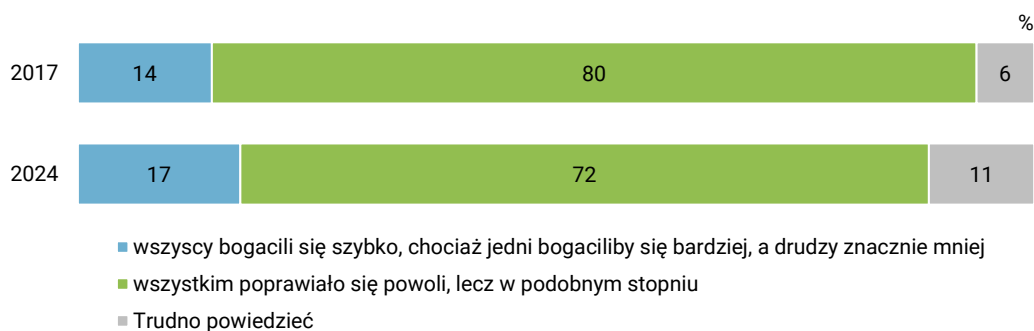
TABELA 6

Oceniane stwierdzenia	Odpowiedzi twierdzące w poszczególnych elektoratach głównych ugrupowań politycznych				
	Prawo i Sprawiedliwość	Koalicja Obywatelska	Trzecia Droga	Lewica	Konfederacja Wolność i Niepodległość
	w procentach				
Aby w przyszłości osiągnąć w Polsce dobrobyt, należy wysoko wynagradzać tych, którzy dobrze pracują	93	94	91	98	93
Zbyt duże są różnice pomiędzy bogatymi i biednymi w naszym kraju	86	74	77	70	49
Różnice zarobków w Polsce są zbyt duże	71	74	80	67	49
Energiczni przedsiębiorcy muszą dobrze zarabiać, aby rozwijała się polska gospodarka	80	84	80	70	83
Obowiązkiem rządu powinno być zmniejszenie różnic pomiędzy dobrze i źle zarabiającymi	76	52	56	51	40
Nierówności dochodów są niezbędne dla rozwoju gospodarczego	57	48	43	45	61

Badani, wybierając między większą równością a szybszym bogaceniem się kosztem większego rozwarstwienia, w zdecydowanej większości większą wagę przykładają do tej pierwszej kwestii. Blisko trzy czwarte respondentów preferuje, żeby wszystkim poprawiało się powoli, lecz w podobnym stopniu (72%). Bardziej egalitarne postawy przejawiają kobiety niż mężczyźni (75% wobec 68%), mieszkańcy mniejszych miejscowości (80% mieszkańców wsi), respondenci o niższych dochodach w rodzinie (88% badanych o dochodach do 1999 zł *per capita*) oraz gorzej oceniający warunki materialne swoich gospodarstw domowych (79% oceniających je źle). Natomiast rzadziej za egalitaryzmem opowiadają się badani w wieku 25–34 lata (57%), absolwenci wyższych uczelni (60%), a także osoby identyfikujące się z prawicą (67%).

CBOS

RYS. 6. Gdyby Pan(i) mógł/mogła wybierać, to czy wolął(a)by Pan(i), żeby w Polsce:





Równość wobec prawa oraz równość szans zdobycia wykształcenia i osiągnięcia wysokiej pozycji społecznej to niemal powszechnie uznawane warunki równości w społeczeństwie. Natomiast w kwestii materialnego poziomu życia opinie respondentów są podzielone: nieco ponad połowa uważa, że warunki życia powinny być wyrównane, by mówić o równości w społeczeństwie, natomiast ponad dwie piąte jest przeciwnego zdania.

Zdecydowana większość Polaków uważa, że podstawowe zasady równości w naszym społeczeństwie nie są respektowane. Do mniejszości należą respondenci, którzy uważają, że obecnie w Polsce wszyscy są równi wobec prawa oraz że mają równe szanse na osiągnięcie sukcesu w życiu, przy czym większe znaczenie w tym kontekście badani przypisują sytuacji materialnej niż pochodzeniu. W mniejszości są również ci, którzy sądzą, że wszystkim obywatelom gwarantuje się przyzwoity poziom życia, choć zaznaczyć należy, że w ciągu ostatnich siedmiu lat odnotowaliśmy pewien wzrost odsetka takich deklaracji.

Zdaniem zdecydowanej większości badanych, poziom rozwarstwienia dochodowego i majątkowego w Polsce jest zbyt duży, a ponad połowa uważa, że rolą rządu w tym obszarze jest zmniejszanie różnic między dobrze i źle zarabiającymi. Wprawdzie Polacy nadal krytycznie oceniają rozwarstwienie w naszym kraju, niemniej jednak w ciągu ostatnich siedmiu lat udział uznających różnice dochodowe i majątkowe za zbyt duże zmniejszył się i jest obecnie najniższy od trzech dekad. Zmniejszyły się również oczekiwania wobec rządu, jeśli chodzi o niwelowanie różnic dochodowych, i są one również najniższe od trzech dekad.

Opracowała

Małgorzata Omyła-Rudzka